

Nietoperz uratowany przez uczniów

2017-03-03

Wokół nietoperzy urosło wiele nieprawdziwych mitów, które sprawiają, że budzą one lęk, a czasem nawet niechęć i odrazę. Ta zła sława nie zniechęciła dzieci ze Szkoły Podstawowej Mistrzostwa Sportowego – Resovia w Rzeszowie, które postanowiły pomóc osłabionemu nietoperzowi, znanemu na chodniku przy budynku szkoły. Dzięki ich interwencji osłabiony, zmarznięty nietoperz trafił do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, skąd przewiezony został do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemysłu.

Znaleziony nietoperz to borowiec wielki *Nyctalus noctula*, jeden z największych nietoperzy żyjących w Polsce. Najprawdopodobniej wypadł z miejsca zimowania lub został z niego przepłoszony. Jego stan zdrowia określono jako dobry. Nakarmiony nietoperz został umieszczony w specjalnym pomieszczeniu, gdzie wraz z innymi odratowanymi nietoperzami będzie czekał wiosny, kiedy wyleci na wolność.

Nietoperze to jedyne latające ssaki. W Polsce żyje 26 gatunków, wszystkie objęte są ochroną ścisłą. Dla ich ochrony przewidziano szereg zakazów, m.in. umyślnego zabijania, umyślnego niszczenia lęgów, niszczenia gniazd, uniemożliwiania dostępu do schronień, niszczenia siedlisk i ostoi, które są miejscem ich rozrodu. Warto podkreślić w tym miejscu ich ogromną rolę w środowisku naturalnym, ważną również z punktu widzenia człowieka. Krajowe gatunki nietoperzy są aktywnymi nocnymi drapieżnikami, które są niezastąpionymi pogromcami owadów, w tym również uciążliwych dla człowieka komarów.

Często nie zdajemy sobie sprawy z obecności tych nocnych łowców w naszym sąsiedztwie. Nietoperze wykorzystują czasami budynki jako miejsce schronienia, w tym strychy, piwnice lub różnego typu szczeliny. Wiosną i latem w miejscach takich nietoperze gromadzą się w kolonie letnie. Zimą natomiast wykorzystują je jako miejsce hibernacji.

Trzeba pamiętać, że w okresie snu zimowego, nietoperze są szczególnie wrażliwe. Niepokojenie i wybudzanie hibernujących nietoperzy, może doprowadzić do śmierci głodowej. Dużym zagrożeniem dla tych zwierząt są też remonty strychów i poddaszy, szczególnie w okresie kiedy młode nie są jeszcze samodzielne. Oznacza to, że nasze domy mogą być również domem dla tych bardzo pożytecznych ssaków.

